

Link do produktu: <http://www.empi2.pl/wiersze-bez-szumow-z-logopeda-w-wierszolandii-p-2131.html>

## Wiersze bez szumów. Z logopedą w wierszolandii

|                  |                                             |
|------------------|---------------------------------------------|
| Cena             | <b>9,00 zł</b>                              |
| Dostępność       | <b>Książka dostępna - końcówka nakładu!</b> |
| Numer katalogowy | <b>BONA9</b>                                |
| Kod CN           | <b>4901</b>                                 |

### Opis książki

Wydawnictwo: Bonami i Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 6 w Poznaniu

Autorka: Beata Bonik

Wydanie 1, 2013

ISBN 978-83-62298-40-2

ss. 40

oprawa: miękka

Książeczka z wierszami „bez szumów” to zbiór tekstów zbudowanych tak, aby nie pojawiały się w nich głoski szeregu szumiącego, czyli głoski sz, ż, cz, dż. Powstała przede wszystkim z potrzeby usprawnienia i urozmaicenia pracy logopedycznej, ale adresowana jest nie tylko do logopedów, lecz także do rodziców, opiekunów przedszkolnych, a przede wszystkim do dzieci. Głównym zadaniem przedstawionych wierszyków jest korekta nieprawidłowej artykulacji głosek szeregu syczącego (s, z, c, dz) i ciszącego (ś, ź, ć, dź). Nagromadzenie tych głosek w wierszykach daje okazję do wielokrotnego ich powtarzania, a obecność wyrazów z głoskami obu tych szeregów jest okazją do ćwiczenia różnic artykulacyjnych.

Problemy z seplenieniem pojawiają się u dzieci w różnym wieku, dlatego zamieszczone teksty są różnej długości, mają różny stopień trudności i zróżnicowaną tematykę. Można je wykorzystać do pracy z dziećmi zarówno w wieku przedszkolnym, jak i szkolnym.

Do każdego wiersza zamieszczone są przykładowe ćwiczenia i pytania pozwalające wykorzystać wierszyk w pracy nad poprawnością artykulacji w mowie swobodnej. Pytania i ilustracje zachęcają dziecko do budowania samodzielnych – krótszych i dłuższych wypowiedzi. Rysunki są czarno-białe, więc dziecko może je również pokolorować.

**Cel:** korekta i utrwalanie poprawnej wymowy głosek syczących i ciszących w wyrazach, związkach wyrazowych, zdaniach, mowie spontanicznej

**Dla kogo:** dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym z problemami różnicowania głosek różnych szeregów

**Kto może pracować z dzieckiem:** logopedzi, wychowawcy przedszkolni, nauczyciele, rodzice, opiekunowie

### Spis treści

# SPIS TREŚCI

|                                |    |
|--------------------------------|----|
| Wstęp .....                    | 3  |
| Na śniadanko co kto zje? ..... | 6  |
| Salata dla sowy .....          | 8  |
| Urodziny Misia .....           | 10 |
| Wiosenna piosenka .....        | 12 |
| Stokrotki .....                | 14 |
| Obrazek z wakacji .....        | 16 |
| Jesienne liście .....          | 18 |
| Śnieg .....                    | 20 |
| Rysunek Sebastiana .....       | 22 |
| Rysunek Tereski .....          | 23 |
| Rysunek Beatki .....           | 24 |
| Krasnale .....                 | 26 |
| Kołysanka .....                | 28 |
| Zgubiony sen .....             | 30 |
| Baśń ślimaka .....             | 32 |
| Pieski .....                   | 34 |
| Smok ze snu .....              | 36 |
| Zabłąkany kosmita. ....        | 38 |

Przykładowe strony

## RYSUNEK SEBASTIANA

Wąski strumyk spływa z góry,  
Niebem suną białe chmury,  
Słońko złoci igły sosnom,  
Nad sadzawką osty rosną,  
Zielenieje lasu ściana  
Na rysunku Sebastiana.



1. Jak wygląda rysunek Sebastiana? Opowiedz o nim w krótkich zdaniach: „Sebastian narysował strumyk”, „Sebastian narysował góry” „Sebastian narysował chmury” „Sebastian narysował słońko” itd.

Co się tu dzieje? To niestychane!  
Smok zniknął z mojej bajki nad ranem.  
A gdy powrócił niespodziewanie,  
Ja właśnie jadłem drugie śniadanie.  
Smok stanął z boku i ze spokojem  
Zjadł mą sałatkę, kanapki moje.  
Oblizął nosek, ziewnął i mlasnął,  
Zwinął się w kłębek i słodko zasnął.  
Ale na obiad zasiadł do stołu,  
Wołając głośno: Ja chcę rosołu!  
Wazę rosołu tyknął ze smakiem,  
Zjadł dwa kotlety i placki z makiem.  
Kompot ze śliwek, kisielek z malin  
Zjadł z apetytem i bardzo chwalił!  
Ale się smokiem zdenerwowałem!  
Z bajek o smokach sporo wiedziałem:  
Obiad dla smoka? Co za wymysł!  
Ma zjeść barana! Wypić pół Wisły!  
I jak Wawelski Smok z dawnych baśni  
Ma pęknąć z hukiem! Wielkim! O właśnie!  
Tak zawołałem! Nogą tupiałem!  
I bardzo, bardzo głośno płakałem!  
Płakałem głodny i sam za stołem!  
Nikt mnie nie słuchał! W końcu zasnąłem!

A gdy się potem ze snu zbudziłem,  
To – co powiecie? – tylko tak śniłem...



1. Co zjadł smok ze snu? Posłuchaj uważnie wierszyka, zapamiętaj i wymień.
2. Czy wiesz, co zjadł Smok Wawelski, o którym mowa jest w wierszu?
3. Czy znasz inne bajkowe smoki? Wymień je, np. Smok Tabaluga, Smok Obibok, Wiosenny Smok itd. Co o nich wiesz?

